

# GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 145.

22. Grudnia 1826

Zest  
1826

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka Hiszpańska.

Podług Gazety wychodzącej w Kartagenie (w Kolumbii) wszystkie Władze cywilne, wojskowe i duchowne tegoż miasta zwołane były na d. 29. Września. Łącznie z mieszkańcami uchwalili ono akt, na mocy którego Departament Magdaleny, mający Kartagenę za Stolicę, oznajmił, iż przystępuje do oświadczeń Departamentów: Wenezueli, Apure, Zulia, Guayaquil, Arsuay, Erstada i Przesmyku. Te siedem Departamentów żądały, aby Kongres Kolumbijski niezwłocznie zebrał się dla odniamy w Konstytucyi i by Bolivar Dyktatorem Rzeczypospolity został mianowany. Zda się, że Bolivar na to Zgromadzenie zezwolił.

### Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Dnia 20. Października obchodzono z uroczystością pamiętkę zgonu Prezydentów Jefferson i Adams. Władze cywilne i wojskowe, Posłowie Anglii, Francyi, Rosyyi, Niderlandów i Szwecyi, Oficerowie milicyi, Sędziowie, Duchowieństwo i Magistrat mieyski udali się do Kapitolu w uroczystym pochodzie. Salę reprezentantów zajęły damy, galerie przeznaczony były dla wojskowych. Najgłośniejszą częścią tego obchodu była trzechgodzinna Mowa P. Wirt o życiu obudwóch Prezydentów i o ich zasługach położonych dla Ojczyzny.

Podług wiadomości z Washingtonu mianowany został P. Beach Lawrence z Nowego Yorku na miejsce P. J. King Sekretarzem przy Poselstwie Północno-Amerykańskiem w Londynie. (D. A.)

### Brazylii.

Gazety Angielskie udzielają z Gazety w Rio de Janeiro wychodzącej z d. 16. Września Wykaz okrętów, aż do tego czasu na rzece la Plata przez Brazylijską eskadrę zabranych a obwinionych, że chciały przelamać blokadę:

Angielskich pięć, wartości 248,000 fun. szt.; Północno-Amerykański jeden, wartości 80,900 fun. szt.; dwa Francuzkie, wartości 60,000 fun. szt.; jeden Duński, wartości 9,000 fun. szt.; dwa pod banderą nieprzyjacielską, wartości 6,000 fun. szt.; wartość wszystkich zdobytych 395,000 fun. szt.

Według tych samych doniesień Cesarz Jago Mość zamknął w d. 6. Września Mową z Tronu tegoroczne posiedzenie Zgromadzenia prawodawczego. (G. Wied.)

### Portugalia.

Podług wiadomości z Lizbony z d. 18. Listopada, Minister Woyny powrócił ze swoihey wyprawy do Algarbii i w d. 16. wezwał Prezydenta Izby Deputowanych, aby Izbę o tém zawiadomił.

W Izbie Parow uczynił tegoż samego dnia Hrabia San Miguel wnioszek, aby domagać się od Rządu dokładnego raportu o stanie Narodu, tak wewnątrz, jakoteż, co się dotyczy obcych krajów, i buletynu codziennych wypadków. Izba upoważniła Hrabiego do złożenia na piśmie tego wniosku na posiedzeniu następującem.

W d. 4. Listopada zaszło w Braganza niejakie zamieszanie. Listy z tegoż miasta donoszą, iż wysłany d. 4. t. m. oddział z 15 ludzi na rozpoznanie granicy, spotkał dwóch ludzi na osiach pistoletami zbroynych, którzy zdawali się być podejrzany. Po ścisłem śledztwie okazało się, iż mieli mnóstwo papierów drukowanych; jeden uciekł, drugi, tak zwany Kapitan Mor (przełożony nad popisowymi) z St. Julien, wzięty w niewolę i posłany do Braganzy, gdzie stanął d. 3. t. m. Papiery te zawierały odezwy, kończące się odgłosem: »Niech żyje Król Don Miguel! Lud okoliczny zebrał się dla uwolnienia jeńca, przyczem poczt zmuszony był dać ognia, tak dalece, że dwóch ludzi raniono, a kilku zabito.

Na przedmieściach w Elvas odkryto w d. 10 trzech zbiegów, którzy z Badajoz w Hiszpanii powrócili; jeden był kassowany Portugalski Porucznik, kapral z 3go pułku i jeden jeszcze Portugalczyk. Umowili się oni z sierżantem tegoż samego pułku, aby był w pewnym ogrodzie; sierżant przyrzekł na czas stanąć; tymczasem doniosł o tem, a tak wszyscy trzej zostali poymani. Posłano ich do Lizbony. Mieli oni plan za porozumieniem przysposobić w pewnym czasie wzięcie twierdzy, Gubernatora zaś, wyższych Oficerów i t. d. pozabijać. W odezwach ich, Ferdynand VII. był Królem Portugalii oznaczony.

Taż sama Gazeta z d. 20. Listopada zawięra: Don Rodrigo Pinto, naczelnik sztabu Jene-

((

ralnego dywizyi operacyney, ogłosił téż w d. 15. t. m. Rozkazem dziennym, iż Xiężna Rejentka uchwaliła tę dywizyją, którę służba więcéy niepotrzebna, rozwiązać, zaś za uległość i gorliwość oświadcza ję naywyższe upodobanie. — Gazeta Lizbońska z dnia powyższego nie obemyła żadnę wiadomości ściągających się do poruszeń Portugalskich zbiegów na granicy.

(G. Wied.)

### Hiszpania.

Gwiazda pisze z Madrytu d. 28. Listopada: »Poseł Francuzki rozmawiał długo w d. 26. t.m. z Królem Jego Mością, poczem wyprawił gońca do Paryża. Margrabia Monstier wybierał się w podróż do Francyi.

Wspomniony Dziennik donosi dalę: »Goniec nadzwyczajny, który w d. 26. List. wyprawiony był z Madrytu, a d. 2. Grudnia przybył do Paryża, zdaie się, że przywiózł depesze, donoszące, iż Hiszpania ofiaruje wszelkie zadosyć uczynienie za poruszenia, które zasły z powodu zbiegów Portugalskich, zbrojno do Portugalii powracających, i takie przedsięwzięć środki, któreby nie dopuściły wykonać podobnego zamiaru.

Gwiazda mówi podług innego Dziennika, iż telegraficzna depesza doniosła Rządowi Francuzkiemu, że Król Hiszpański wydał wyrok, w skutek którego zbiegowie Portugalscy cofnąć się musieli wewnątrz kraju 60 godzin drogi od granicy.

(G. Wied.)

### Wielka Brytania i Irlandya.

Dnia 27. Listopada były w pałacu St. James u Króla wielkie świetne pokoje, pierwsze w tey porze roku. Arcybiskup, Biskupi i Duchowienstwo prowincyi Kantersburskiej, przyięci byli przez Króla siedzącego na Tronie, a otoczonego wielkimi Urzędnikami Państwa; Arcybiskup Kantersburski odczytał następujący Adres Izb obiedwóch tegoż Duchowienstwa:

»Najjaśniejszy Panie! My wierni poddani Waszey Król. Mości, Arcybiskup, Biskupi i Duchowienstwo prowincyi Kantersburskiej na Zgromadzenie (Synod) zebrani, przynosimy z naywiększą uniżonością zapewnienie naszey przychylności i niezłomney wierności ku Waszey Król. Mości osobie i Radowi. Opieka, którą Wasza Król. Mość po wszystkich czasy połączonemu Kościołowi Anglii i Irlandyi dawales, wymaga naszego rzetelnego i prawdziwego uznania. Wdzięczni za przeszłość, błagamy z uszanowaniem o dalszą opiekunczą władzę; albowiem N. Panie nigdy istotnie żadnego okresu w historyi naszego reformowanego kościoła nie było, w którymby potrzebniejszą była, iak teraz; ośmielamy się wró-

cić naszą uwagę na widocznych nieprzyaciół Chrześcijaństwa, lub na tych, którzy wyznają wiarę Chrześcijańską, pilnie około tego pracują, aby potrzaskać i poniżyć Kościół, którego Wasza Król. Mość po Bogu iestes głową, a który iak z pewnością twierdziemy, podług wzorów pierwszych i nayszystszych czasów Chrześcijaństwa iest urządzony. Naszą powinnością iest, N. Panie, abysmy Kościoła naszego w Duchu, i jakim chce być rządzony, z łagodością, umiarkowaniem i stałością bronić starali się, z przeciwnikami naszymi pojednać się; nie onych rozjątrzać, onych przekonywać i nie dumnie nad nimi tryumfować. Atoli N. Panie, wyznając naszą powinność, nie możemy pokryć sprawiedliwej obawy, którą względem usiłowan mamy, iakich na teraz używają, aby moc i władzę w Państwie osiągnąć, — usiłowania, które istnieniu protestanckiey Konstytucyi kraju niebezpieczeństwem grożą i bezpośrednio do zaburzenia, rozjątrzenia i sporu w rzeczach religijnych prowadzą. Lecz N. Panie, iakienukolwiek bądź niebezpieczeństwu Kościół panujący może być wystawiony, pokładamy zupełne zaufanie w Waszey Król. Mości opiece, mądrości, oględności i stałości Jego Parlamentu. Prosimy Boga, aby Waszą Król. Mość błogostawić i zachowywać raczył.«

Król Jegomość dał na to następującą odpowiedź: »Z wielką radością przyjmie ten prawy i stosowny do powinności Adres. Ponownie zapewnienia W Panów szczerę przychylności ku Moiey osobie i Rządowi nader mi są przyjemne. Polegam w bezwarunkowem zaufaniu na W Panów gorliwem staraniu, iż prawdziwą pomocność i cnoty wspierać, — tych, którzy są w błędzie, mocą Boskiej prawdy naprowadzać i między ludem moim to pierwszeństwo, które się czystey nauce i służbie naszego panującego Kościoła tak słusznie przynależy, utrzymywać i rozszerzać będziecie. Kościół ma wszelkie prawo do mego nieustannego wsparcia i opieki. Czuwać będę z niezachwianą troskliwością nad W Panów interesem, i mam mocną ufność, iż przy pomocy Boskiej Opatrzności, będę w stanie bronić zupełnego posiadania W Panów każdego prawego przywileju.«

Pośród znaczney liczby osób, które znajdowały się na wielkich Królewskich pokojach w d. 27. Listopada i przedstawione były Królowi, uważają: P. Gil jako Sprawującego interesa Rzeczypospolitey nad rzeką la Plata; Kawalera de Cunha, Sekretarza Poselstwa Brazylijskiego; Ministra Meksykańskiego Spraw Zewnętrznych D. Seb. Camacho, wraz D. Jos. M. Gutierrez de Estrada; byłego Król. Sprawującego interesa w Ziednoczonych Stanach, P. Addington; Wice-



Admirała Sir Edw. Codrington, mianowanego dowódcą na morzu śródziemnym; Król. Posła na Dworze Bawarskim Sir Brook Taylor przybyłego za pozwoleniem na czas nieiaki; Margr. Claudio Cardo dla wyniesienia go do godności Para, i Kapitana W. E. Parry dla mianowania go dowódcą król. okrętu Hecla.

Dnia 28. Listopada Starszy Gminny Wood przelożył w Izbie Niższej petycją starego Cobbeta przeciwko wyborom Parlamentowym w Prestonie (gdzie, iak wiadomo, nie utrzymał się); Starszy Gminny Waithmann petycją o oszustwa towarzystw akcyjnych, przyczem zapowiedział wniosek mający na celu śledztwo postępowania Członków Parlamentowych, którzy do takich towarzystw udział mieli. — P. Littleton odnowił swój wniosek dotyczący się ulepszenia tak stronniczego i niedostatecznego urzędzenia Wydziałów względem bilów prywatnych, przedmiot, od którego bezprzecznie w szczególnych względach zawisła dla Narodu cała ważność Parlamentu. P. Peel popierał ten wniosek; iakoż Starszy Gminny przedmiot, swojego, dawniey namienionego wyrażenia, jeszcze raz wniósł przy tøy sposobności, ponieważ tylu Członków tylko swoje prywatne interesa przez dotychczasowe Wydziały popierać umiało. Wielu Członków opozycji chciało twierdzić, że przelożenia P. Littletona jeszcze nie daleko sięgaly, które iednakże w formie rezolucyj tymczasowie były przyjęte, (między innemi utworzenie Wydziału Appellacyjnego w Izbie, do którego będzie można odwoić się od zdania sprawy innych Wydziałów) oprócz iednøy dotyczący się przelożenia 500 fun. szt. w razie appellacyi, którąto rezolucyją P. Littleton skłonił się cofnąć.

(G. Wied.)

Wiadomości z brzegów złotych z d. 24. Sierpnia od Pułkownika Purdon, tymczasowego Gubernatora na przylądku Coast-Castle do Londynu nadeszły, zawierają, że Król Aszantów umarł z ran odebranych, w niezszczęśliwøy dla niego potyczce d. 7. Sierpnia.

Na targu zbożowym Londyńskim kupowano wiele zagranicznøy pszenicy pod zamknięciem Królewskiem będącøy i płacono takową po 34 do 43 szyl. Jęczmień droższy był o 1 szyl.; a za obcy pod zamknięciem, żądano 30 szyl. Na owies mały był odbyt, chociaż cena onego wyższa o 2 szyl. Ostatnie średnie ceny zboża umieszczone w Gazecie nadwornøy są następujące: pszenica 54 szyl., ięczmień 37 szyl. 3 pen., owies 28 szyl. 7 pen., żyto 40 szyl. 11 pen., bób 49 szyl. 7 pen., gróch 53 szyl. 9 pen. Pytanie się o pszenicę pod zamknięciem królewskiem pochodzi w opinii rząd, że porty dla tego rodzaju zboża może będą w ciągu zimy otworzone. Sądzono, że

termin pozwolenia do wprowadzenia obcego zboża (we 40 dni po zebraniu się Parlamentu) będzie przedłużony. Dostawy owsa Angielskiego tak są nieznaczne, iż uważać można, że ten rodzaj zboża zupełnie nie udał się w Anglii.

W Bruzelli otrzymał miano wiadomość z dobrego źródła, iż przelożona będzie stała opłata 12 szyl. od kwartera pszenicy, i że przyjęcie takowøy miane za podobne do prawdy, ponieważ Xiążę Buckingham, który iak wiadomo, ma wielki wpływ na obiedwie Izby Parlamentu, miał się oświadczyć za stałą opłatą.

## Francyja.

Minister Spraw Wewnętrznych wyznaczył potrzebne summy, aby osterdziesci zbiorów modelów rozdać pomiędzy taką samą liczbę miast Królestwa, w których naywiększy postęp mają tej zimy prelekcyje z jeometrii i mechaniki.

(G. Wied.)

Naynowszy Bulletin Praw z d. 1. Grudnia zawiera 105 rozporządzeń Królewskich, upoważniających Arcybiskupa, Biskupa, Przelozonego Seminarjów, Kapituły i fabryki kościelne, małe i większe Seminarja, Zawiadowców Plebanii i podobne Zakony Panieńskie, do przyjęcia zapisów.

Autorowie dramatyczni Paryczy utworzyli towarzystwo w celu podania próżby na następnym Izb Posiedzeniu, w której przelożyć zamysłają, że we wszystkich dotąd ustawach o wydaniu dzieł, dramatyczne zawsze były zapomniane. »Wszystko,« mówią oni w odezwie do autorów dramatycznych, »jest w tym względzie dowolnością. Teraz, gdy przygotowują nową ustawę o wolności druku, potrzeba pomyśleć o tym przedmiocie. Upadek sztuki dramatycznej jest nieodzowny, ponieważ cenzura wyrokuje o dziełach dramatycznych dowolnie, nie będąc ustawą obowiązującą.« Odezwe tę podpisała tymczasowa Kommissya, złożona z PP. Alexandra Duval, Etienne, Kaźmierza Delavigne, Picarda, Ancelota, Delaville, Depagny, Kaźmierza Bonjour, Scribe, Theaulona i Germain Delavigne.

Gwiazda czyni w tøy mierze następujące uwagi: »Autorowie dramatyczni, przywodząc okoliczność, że teatr podaje nayprędszy sposób do ogłoszenia, zapewne nie pomyśleli o tøy, iż przelożeni podali nayważniejszy argument przeciwko swoim żądaniom, aby byli od wszelkiej wolni cenzury. Nie mogą oni ani iednego w Europie wskazać kraju, gdzieby ta niepowsięgliwa wolność, czyli raczej wyuzdanie, panowała, iaką mogliby uzbroid autorów, którzy sto razy byłiby niebezpieczniejszemi na scenie, niżeli w sklepach swoich księgarzy. Anglii, którą niedawno powstający na nią liberalisci, nieustannie iako w każdym wzglę-

dzie godny do naśladowania wzór wystawiali, posłużyć może w potrzebie za przeciwny dowód, ponieważ tamże teatr ulega sądownictwu Lorda W. Podkomorzego.

P. Bonpland, która od lat pięciu rozłączona będąc ze swoim mężem, powróciła z Brazylii, aby uprosić Gabinet, szczególnie Francuzki o wstawienie się za uwolnieniem iey, męża z niewoli Dr. Francia, zamysła powrócić znowu przez Anglią do Brazylii, aby ztamąd dostała się do swojego męża.

Gazeta Francuzka zawiera z d. 30. Listopada następujący artykuł: »Dziennik Francuzki Konstytucjonista umieścił w Numerach swoich 304 i 309 z d. 1. i 15. Listopada b. r. pod rubryką: »Medyolan,« a pod napisem: »Prywatna Korrespondencja«, dwa ułamki, iakoby wyjęte z rękopismów, które pozostawił zmarły Margrabia Luchesini, Król. Pruski Minister Stanu, a później Posel na Dworze Francuzkim. Syn tegoż i jedyny dziedzic, Margrabia Franciszek Luchesini, Sprawniący interesa Króla Jmci Pruskiego na Dworze Toskańskim, z nieukontentowaniem powziął wiadomość o tem dziele kłamstwa i potwarzy, i poczytywałby się za winnego względem zacney pamiętki ukochanego oycy, szanownych, w sposobie nieprzyzwoitym wymienionych mężów i publiczności, nakoniec względem samego siebie, gdyby się nie pospieszył odkryć tę potwarz i kłamstwa. — Udawszy się wprost do odpowiedzialnego Wydawcy owego Dziennika, wezwał go, odwołać to w własnem piśmie, co pierwey na ślepo umieścił; a tymczasem oświadcza niniejszém publicznie, że sposobem myślenia jego zmarłego oycy, Margrabiego Hieronyma Luchesiniego, zawsze aż do ostatniego dnia życia iego, wszystkiemu, co mu wspomniony Numer Konstytucjonisty pod rubryką: »Medyolan,« bezwstydnie w usta kładzie, wyraźnie sprzeciwiał się; równie przeciwnemi były iego wyrażenia się i zdania o rzeczach i osobach, w czém odwołał się do świadectwa niezliczonego mnóstwa osób, wszystkich stopnia znakomitego, z któremi Margrabia Hieronim Luchesini w ostatnich latach swojego pobytu we Florency, gdzie w Październiku roku zeszłego (1825) zmarł, obcował. — Co się dotyczy rękopismów iego, o których zapewnić tu można, iż ani litery nie znayduie się w onych tego, co wspomniony Dziennik Francuzki z uderzającą śmiałością ogłosił, takowe od śmierci oycy zawsze troskliwie przez syna zachowane, nikomu do zrobienia wyników powie-

rzone nie były. Zastrzega ón sobie, iżlihy było żyzeniem znakomitych uczonych, a szczególnie żyjącego ieszcze brata autora, Margrabiego Cezara Luchesiniego, ogłosić ie swojego czasu drukiem, dla zbogacenia literatury Włoskiej i sławy uczzonego imienia zmarłego.«

Gwiazda pod napisem: »Kłamstwa dzienne« zbiera następujące innych pism podania, dotyczące się Hiszpańsko-Portugalskich stosunków, n. p. Dziennika Aristarque, że P. Kanning za powrotem swoim z Paryża, kazał zawołać Minę i długo się z nim rozmawiał; daley, że 40 Hiszpańskich rewolucjonistów opuścilo Gibraltar, dla udania się do Lizbony. Nakoniec Dziennika Rozpraw, że poruszeniem Portugalczyków w dniu 17. było przedmiotem narad Ministeryalnych, które od południa aż do godziny 5tey trwały. Gwiazda przytém czyni uwagę, iż w Madrycie dopiero w d. 19 odebrano wiadomość, iż zbiegi Portugalscy weszli z Toro i Placencia do prowincyi Tras-os-Montes. (D. Au.)

### Zjednoczone Niderlandy.

Dnia 15. Listopada wieczorem wybuchnął w Leenwarden bardzo niebezpieczny hałas w nowo zbudowanym domu poprawy. Przeszło 600 osadzonych tamże więźniów poniszczyło swoje narzędzia robocze, a szczątki użyło, aby z towaru wyszć. Porządek i spokojność za użyciem najsurowszych środków przywrócone zostały. (D. Au.)

### Rossya.

Z Petersburga piszą: W d. 14. Listopada spadł tu pierwszy raz ciepłomierz na punkt marnienia. Aż dotąd nie mieliśmy ani śladu zimy. Wielkie upały i posucha lata zeszłego była przyczyną, iż po wielu prowincyach Państwa, wyjąwszy niektóre obwody, zboża wiosniane, iako też ogrodowizny i owoce strączkowe zupełnie nie udały się, tak dalece, że takowe ziemnioty poczynają u nas być droższymi. Jednakże żniwa żyta, ięczmienia i lnu w ogólności są dobre. Woda na rzekach w ciągu lata tak była mała, iż tutejszy związek ze środkowemi prowincyami mocno był utrudzony. Wiele towarów, ze śród-bowych prowincyi wystanych, z powodu małej wody nie mogły nadejść, szczególnie drzewa.

Podług doniesień z Odesy spodziewano się tam ieszcze 200 okrętów, przezco tamedzny handel niezmiernie ożywiony zostanie. (D. Au.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony iest Ner. 51. Rozmaitości.)

Redakcyja Józefa Bensy; Drukiem Piotra Pillera.